

**Renata Pęciak**

# **PRZYCZYNY KRYZYSU TEORII MAKROEKONOMII W OCENIE FRANCUSKIEJ SZKOŁY REGULACJI**

---

---

## **1. Kilka spostrzeżeń dotyczących szkoły regulacji**

W okresie powojennym na gruncie ekonomii francuskiej pojawiły się prądy łączące teorię ekonomii z doktrynami społecznymi, co pozwoliło na przeniesienie badań z dziedziny socjologii do analizy ekonomicznej, w tym podejściu uwzględniającej również dane instytucjonalne<sup>1</sup>.

Od początku lat 70. ujęcie instytucjonalne oraz historyczne odradza się w myśli francuskiej wraz z rozwojem nowej szkoły ekonomicznej – szkoły regulacji – pod wpływem ekonomistów, takich jak: Gérard Destanne de Brenis, Michel Aglietta, Alain Lipietz, Robert Boyer, André Orléan czy Benjamin Coriat.

M. Aglietta – ojciec duchowy, a zarazem prekursor szkoły regulacji w jednym z pierwszych swoich dzieł tak pisał o pojęciu regulacji: „Mówić o regulacji sposobu produkcji, to szukać wyjaśnienia sposobu, w jaki odnawia się struktura społeczeństwa w jego podstawowych prawach”<sup>2</sup>. Teoria regulacji społecznej, zdaniem Aglietty, jest alternatywą dla teorii ogólnej równowagi. Studia nad zagadnieniami regulacji w kapitalizmie nie powinny skupiać się na analizie abstrakcyjnych praw ekonomicznych, lecz na badaniu transformacji stosunków społecznych tworzących formy ekonomiczne i pozaekonomiczne, formy zorganizowane w struktury i reprodukujące określoną strukturę; krótko mówiąc – na badaniu sposobu produkcji. Pojęcie regulacji narzuca analizę,

---

<sup>1</sup> J. Brémond, M.M. Salort: Leksykon wybitnych ekonomistów. PWN, Warszawa 1997, s. 59-60.

<sup>2</sup> M. Aglietta: Régulation et crises du capitalisme. O. Jacob, Paris 1997, s. 49.

obejmującą cały system ekonomiczny. Powinna ona definiować podstawowe prawa ekonomiczne, które byłyby prawami społecznie zdeterminowanymi i których uwarunkowania historyczne byłyby dokładnie zidentyfikowane<sup>3</sup>.

Zdaniem R. Boyera, pojęcie regulacji jest zespoleniem mechanizmów, przyczyniających się do reprodukcji systemu obejmującego zarówno struktury ekonomiczne, jak i formy społeczne. W tym ujęciu regulacja stanowi swoistą dynamikę krótko- i średniookresową. Zaś dynamika długookresowa nie wpływa jedynie z fluktuacji samego systemu, ale dotyczy również walk społecznych i politycznych wewnątrz systemu<sup>4</sup>.

Regulacja społeczna powinna być postrzegana jako kreacja społeczna. Takie ujęcie pozwala z jednej strony postrzegać kryzysy jako przerwę w ciągłości stosunków społecznych, z drugiej zrozumieć również przyczyny, dla których kryzys jest okresem wzmożonej kreacji społecznej i dla których wyjście z niego jest nieodwracalnie związane ze zmianą sposobu produkcji<sup>5</sup>.

Regulacjonistyczna koncepcja polityki gospodarczej sprowadza się do znalezienia odpowiedniego sposobu regulacji<sup>6</sup>.

Wśród klasyfikacji sposobów regulacji najczęściej jest cytowana klasyfikacja M. Aglietty i R. Boyera, na podstawie której można wyróżnić regulację konkurencyjną i monopolistyczną (fordowską). Najpoważniejsze kryzysy, jakie dotyczą gospodarkę, to kryzysy strukturalne, które w interpretacji szkoły regulacji są kryzysami sposobu regulacji.

W analizie regulacjonistów zasadnicze znaczenie zostało nadane formom instytucjonalnym (lub strukturalnym). Problemy gospodarcze, zdaniem regulacjonistów, nie mogą być rozważane w oderwaniu od form instytucjonalnych, jako że istota gospodarki odnosi się do nich.

Pojęcie **form instytucjonalnych** ma wyjaśniać prawidłowości, determinujące reprodukcję ekonomiczną w danym okresie. Termin ten, który rozciąga się również na stosunki społeczne, jest zdefiniowany jako każda kodyfikacja jednego bądź kilku podstawowych stosunków społecznych. Formy instytucjonalne stanowią pochodną cech nierozzerwalnie związanych z dominującym sposobem produkcji<sup>7</sup>. Przy zawężeniu analizy do systemu kapitalistycznego regulacjoniści francuscy wyróżniają trzy podstawowe formy:

– pieniądź – określa rodzaj powiązań pomiędzy podmiotami ekonomicznymi,

<sup>3</sup> Ibid., s. 37 i n.

<sup>4</sup> R. Boyer: *La crise actuelle: une mise en perspective historique*. „Pritique de l'Economie Politique” 1979, nr 7/8, s. 11.

<sup>5</sup> M. Aglietta: *Régulation et crises du capitalisme. L'expérience des Etats-Unis*. Calmann-Lévy, Belgique 1976, s. 17 i n.

<sup>6</sup> R. Boyer: *La théorie de la régulation. Une analyse critique*. La Découverte, Paris 1986, s. 42 i n.

<sup>7</sup> R. Boyer: *Les approches en terme de régulation: présentation et problèmes de méthode*. Publication de CEPREMAP, Paris 1985, s. 14 i n.

- stosunki płacowe – charakteryzują typ zawłaszczania nadwyżek,
- konkurencja – określa warunki jako sposób koordynacji decyzji oraz związki zachodzące między różnymi (*a priori* niezależnymi) źródłami akumulacji.

Zdefiniowanie tych trzech podstawowych form instytucjonalnych narzuca konieczność określenia przestrzeni, w której one funkcjonują. Stąd wyodrębnienie jeszcze dwóch form instytucjonalnych, odnoszących się do:

- sposobu przystąpienia do systemu międzynarodowego,
- form i roli państwa<sup>8</sup>.

W teorii szkoły regulacji logika, geneza i schyłek form instytucjonalnych stanowią integralną część analizy, a równocześnie jej punkt wyjścia. Kluczowe zagadnienia oscylują wokół wzrostu gospodarczego, kryzysów, ich zmienności w czasie i przestrzeni, a także wokół systemów monetarnych.

Pokrewieństwo ideowe szkoły regulacji jest stosunkowo heterogeniczne. Szkoła, zwłaszcza w początkowym okresie formowania się, zapożycza pewne koncepcje z idei marksowskich. Widoczne są również wyraźne powiązania z nurtem keynesowskim i neokenesowskim poprzez odwołanie się do zasadniczej roli regulacji efektywnego popytu oraz rynku wewnętrznego w celu zagwarantowania stabilności systemu akumulacji. Keynesiści formułują jednak ogólny model wzrostu, podczas gdy regulacjoniści obserwują różnorodność systemów akumulacji społecznie i historycznie zdeterminowanych, odmiennych w zależności od kontekstu narodowego, a zwłaszcza od stosunku sił społecznych.

Teoria regulacji proponuje podejście makroekonomiczne i historyczne, w którym instytucje odgrywają pierwszoplanową rolę. Stąd już tylko krok do korzeni sięgających niemieckiego historyzmu, amerykańskiego instytucjonalizmu, a także neoinstytucjonalizmu. Szczególnie im bliski ideowo wydaje się instytucjonalizm. Regulacjoniści zauważają, że problemem instytucjonalistów amerykańskich były tendencje do tworzenia ekonomii z instytucjami, ale bez teorii, podczas kiedy neoklasycy tworzyli teorię ekonomiczną bez instytucji<sup>9</sup>. Dążeniem regulacjonistów jest stworzenie teorii ekonomicznej instytucji, która uwzględniałaby w swoich analizach dynamikę gospodarczą kapitalizmu, a także transformacje w kategoriach instytucjonalnych.

W programie badawczym szkoły regulacji znajduje się analiza teorii ekonomicznych, w tym również teorii makroekonomii jako tej, która na kilka dziesięcioleci zdominowała podejście do zjawisk gospodarczych.

<sup>8</sup> R. Boyer: *La théorie...*, op. cit., s. 48-51.

<sup>9</sup> M.C. Villeval: *Une théorie économique des institutions*. W: R. Boyer, Y. Saillard: *Théorie de la régulation. L'état des savoirs*. Paris 1995, s. 479.

## 2. Narodziny, kryzys i odrodzenie teorii makroekonomicznych

Koniec lat 20. i początek lat 30. bez wątpienia okazały się momentem przełomowym w historii doktryn ekonomicznych. Wyznaczyły one nie tylko początek kryzysu gospodarczego, ale również kryzysu teorii ekonomii.

Przed Wielkim Kryzysem dominującym poglądem wyjaśniającym zjawiska gospodarcze było ujęcie klasyczne, którego źródła wypływają z „Badań nad naturą i przyczynami bogactwa narodów” Adama Smitha<sup>10</sup>. Ekonomia klasyczna okazała się jednak bezsilna w obliczu kryzysu lat 30. i niezdolna do wyjaśnienia trwałego bezrobocia, tendencji stagnacyjnych większości gospodarek kapitalistycznych czy ryzyka niestabilności finansowych.

W takim kontekście gospodarczym rozwijał swoją koncepcję John Maynard Keynes. Odrzucając założenia ortodoksyjnej ekonomii, próbował wyjaśnić zjawiska gospodarcze w warunkach niepełnego zatrudnienia, sztywności płac nominalnych oraz niedostatku rynku pracy. Kwestionując sayowskie prawo rynków, lansował zasadę popytu efektywnego, która wyjaśniała specyfikę równowagi makroekonomicznej zdeterminowanej antycypacjami przedsiębiorstw w stosunku do ich decyzji inwestycyjnych. Swoje ujęcie mechanizmów od strony popytowej przeciwstawił tradycji klasycznej akcentującej wielkość podaży.

Jednym z licznych punktów ataku Keynesa na ekonomię ortodoksyjną był przyjęty przez neoklasyków redukcjonizm, czyli założenie redukcji rynku do indywidualnych wyborów podmiotów gospodarczych celem wyjaśnienia równowagi rynkowej<sup>11</sup>. Po wieloletnich badaniach w ramach analizy mikroekonomicznej Keynes, wykorzystując wielkości agregatywne, rozpowszechnił analizę makroekonomiczną<sup>12</sup>.

Keynesowski model makroekonomiczny wyjaśniał zjawiska charakterystyczne dla kryzysu lat 30., stąd szczególna uwaga skierowana na zwalczanie bezrobocia i inflacji, zorientowanie na politykę fiskalną i monetarną oraz interwencyjną działalność państwa.

<sup>10</sup> B. Snowdon, H. Vane, P. Wynarczyk: Współczesne nurty teorii makroekonomii. PWE, Warszawa 1998, s. 15.

<sup>11</sup> W. Stankiewicz: Historia myśli ekonomicznej. PWE, Warszawa 1998, s. 455.

<sup>12</sup> B. Danowska-Prokop, H. Przybyła, U. Zagóra-Jonszta: Nieliberalne kierunki współczesnej myśli ekonomicznej. AE, Katowice 2003, s. 80.

Jak zauważył M. Blaug, „»Rewolucja Keynesowska« to jeden z najbardziej godnych uwagi epizodów całej historii myśli ekonomicznej: nigdy – ani przedtem, ani potem – nie było tak gwałtownego i masowego »nawrócenia się« ekonomistów na nową teorię [...]»<sup>13</sup>. Fenomen tego sukcesu, zdaniem Blauga, tkwi w wyjaśnianiu zjawiska permanentnego bezrobocia bardziej przekonująco zinterpretowanego przez Keynesa niż przez współczesne mu nurty ortodoksyjne.

Teoria ekonomisty z Cambridge została ostatecznie przyjęta jako podstawa analizy makroekonomicznej i uznana jako nowe podejście do zjawisk gospodarczych umożliwiające skuteczną walkę z niedoskonałościami rynku. Stanowiła inspirację w celu ukierunkowania polityki stabilizacyjnej, a także wytyczyła kierunek rozwoju późniejszego nurtu makroekonomii.

W ciągu następnych dziesięcioleci jedynie nieliczni ekonomiści, wśród których palmę pierwszeństwa należy przyznać monetarystom, stanęli w opozycji do założeń makroekonomii keynesowskiej.

Lata 70., a wraz z nimi kolejne kryzysy naftowe, przyniosły kolejne zmiany w analizach życia gospodarczego. Eskalacja kryzysu podważyła paradygmat keynesowskiej polityki makrokoniunkturalnej. Stopniowo ekonomia neoklasyczna, głosząca idee związane z liberalizmem gospodarczym, podbijała arenę polityczną i społeczną. Teorii Keynesa zarzucano przede wszystkim niemożność wyjaśnienia nowych zjawisk gospodarczych: przyśpieszonej inflacji, wzrostu bezrobocia i spowolnienia gospodarczego.

Jego teoria została poddana ostrej krytyce zwłaszcza na gruncie monetaryzmu. Krytyka ortodoksyjnego monetaryzmu M. Friedmana wpływała z istnienia inflacji przy równoczesnym rozpowszechnianiu bezrobocia. Monetarysty zaproponowali podejście do analizy makroekonomicznej w kategoriach teorii ilościowej – choć w zrewidowanym friedmanowskim ujęciu teoria ilościowa była przedstawiona jako teoria popytu na pieniądź, a nie jak w ujęciu tradycyjnym – doktryna dotycząca relacji między podażą pieniądza a ogólnym poziomem cen<sup>14</sup>. Do monetarystycznych hipotez bazowych można zaliczyć stwierdzenie, iż inflacja jest zjawiskiem czysto pieniężnym. Ortodoksyjny monetaryzm podjął również krytykę keynesowskiej koncepcji bezrobocia. Zjawisko stagflacji podważyło tradycyjną krzywą Philipisa. Zaobserwowano, iż w długim okresie nie ma zamienności między inflacją i bezrobociem, stąd długookresowa krzywa Philipisa jest pionowa przy naturalnej stopie bezrobocia. Bezrobocie może być naturalne i pozostawać w zależności od przesuwania się pracowników pomiędzy przedsiębiorstwami.

<sup>13</sup> M. Blaug: Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne. PWN, Warszawa 2000, s. 681.

<sup>14</sup> B. Snowdon, H. Vane, P. Wynarczyk: Op. cit., s. 150.

Niezależnie od ortodoksyjnego nurtu monetarsytycznego inne szkoły: nowa szkoła klasyczna, szkoła realnego cyklu koniunkturalnego czy teoria ekonomii podaży zaproponowały nowe ujęcie makroekonomii i nową analizę zjawisk ekonomicznych.

Stojąc na stanowisku odrzuconej przez Keynesa i jego zwolenników zasady racjonalnego działania *homo economicus* oraz podstaw indywidualizmu metodologicznego<sup>15</sup>, teoria neoklasyczna przyjęła, że rynki dochodzą do równowagi w sytuacji pełnego zatrudnienia. Neoklasycy zakwestionowali również zdolność władz publicznych do skutecznego oddziaływania na makrowielkości poprzez regulacje koniunkturalne. Racjonalność jednostki i przedsiębiorstwa, doskonała informacja, mechanizm rynkowy koordynujący dopasowania podaży i popytu – na tych założeniach spoczęło ujęcie makroekonomii alternatywne do keynesowskiego.

W tym ujęciu można zaobserwować powrót do idei racjonalności i równowagi rynkowej z równoczesną próbą asymilacji mikro- i makroekonomii. Jest to swego rodzaju powrót do teorii przedkeynesowskich, w których poza marginesem badań pozostawała specyfika narodowa gospodarki<sup>16</sup>.

Od lat 70. pojawia się wiele szkół pozostających zarówno w nurcie keynesowskim, jak i w tradycji neoklasycznej. Próbuje one z różnym skutkiem wyjaśnić obserwowane zjawiska i wskazać skuteczny sposób przeciwdziałania współczesnym kryzysom. Jednakże żadna z nich nie stała się w historii doktryn ekonomicznych, a także w polityce gospodarczej, tym, czym w latach 30. była makroekonomia Keynesa. Żadna z nich nie zinterpretowała zjawisk, które byłyby porównywalne do keynesowskiego ujęcia w latach 30.

Badania makroekonomiczne zaowocowały różnorodnością nowych hipotez i teorii. Keynesizm stanowił rewolucję w nauce ekonomii, natomiast monetaryzm, a wraz z nim cały nurt neoklasyczny, dokonał swoistej kontrewolucji. Jednakże problemy społeczno-gospodarcze wciąż wydają się nierozwiązane.

Kryzysy, zwłaszcza długotrwałe, sprzyjają narodzinom ekonomii heterodoksyjnej. Ekonomia ortodoksyjna, wierna bowiem paradygmatowi, nie nadała z wyjaśnianiem zjawisk i faktów. Wychodząc z krytyki ortodoksyjnego marksizmu, włączając elementy doktryny keynesowskiej, instytucjonalizmu amerykańskiego i historyzmu niemieckiego, francuska szkoła regulacji próbuje wyjaśnić współczesne problemy ekonomiczne, czasami dostarczając rekomendacji dotyczących sposobu przezwyciężenia kryzysów<sup>17</sup>.

<sup>15</sup> R. Boyer: *La crise de la macroéconomie, une conséquence de la méconnaissance des institutions?* Publication de CEPREMAP, Paris 1991, s. 2.

<sup>16</sup> R. Boyer: *Essor et crise d'une variante étatique du fordisme: le capitalisme français à la croisée des chemins.* Paris 1995, s. 4.

<sup>17</sup> R. Boyer: *La théorie...*, op. cit., s. 7.

### 3. Interpretacja kryzysu teorii makroekonomii według szkoły regulacji: marginalne traktowanie form instytucjonalnych

Ekonomiści szkoły regulacji obserwują różnorodność programów badawczych, które proponują różne wyjaśnienia zjawisk związanych ze zmianą ogólnej produkcji, zatrudnienia i poziomu cen. Regulacjoniści francuscy zastanawiają się jednak, czy teorie te potrafią wyjaśnić zasadnicze ewolucje i zmiany, jakie nastąpiły w ostatnich dziesięcioleciach oraz czy są słuszne w odniesieniu do współczesnych gospodarek, a zwłaszcza do ich form organizacyjnych i instytucji.

Niedostateczna uwaga przywiązywana do hipotez bazowych, odnoszących się do kontekstu instytucjonalnego, który określa relacje między podmiotami ekonomicznymi, a także marginalne traktowanie instytucji i form organizacyjnych charakterystycznych dla dzisiejszych gospodarek stanowią, zdaniem szkoły regulacji, zasadniczą przyczynę niemożliwości wyjaśnienia zjawisk makroekonomicznych z czym jest związany kryzys teorii makroekonomii.

Jednym z dostrzeganych przez nich kluczowych problemów we współczesnej teorii makroekonomii jest interpretacja i przyjęcie przez poszczególne szkoły oraz kierunki **faktów stylizowanych**.

Na marginesie niniejszych rozważań należy wyjaśnić pojęcie faktów stylizowanych. B. Snowdon faktami stylizowanymi nazywa ogólne prawidłowości zidentyfikowane w statystycznych cechach ekonomicznych szeregów czasowych. Pojęcie to jest związane przede wszystkim z badaniem zjawiska cyklu koniunkturalnego. Fakty stylizowane cyklu koniunkturalnego mają istotne znaczenie w ocenie teorii makroekonomicznych. Pomimo wielu rozbieżności w ocenie przyczyn fluktuacji działalności gospodarczej w makroekonomii istnieje powszechna zgoda w kwestii podstawowych faktów empirycznych charakteryzujących cykl koniunkturalny<sup>18</sup>.

W ostatnich latach pojawiają się coraz liczniejsze dyskusje dotyczące możliwości tłumaczenia faktów stylizowanych. Zakwestionowano część wiedzy dotyczącej tego zagadnienia. Nie ma również zgodności wśród ekonomistów co do modelu cyklu koniunkturalnego, który najlepiej wyjaśniałby przyjęte fakty stylizowane<sup>19</sup>.

<sup>18</sup> B. Snowdon, H. Vane, P. Wynarczyk: Op. cit., s. 38-40.

<sup>19</sup> Ibid., s. 271.

Synteza zaproponowana przez R. Boyera dotycząca faktów stylizowanych i ich interpretacji przez wybrane kierunki makroekonomiczne, pokazuje, że rozumienie zjawisk we współczesnych gospodarkach jest dużo lepsze, niemniej jednak żadna teoria nie tylko nie zdominowała kanonu myśli ekonomicznej, ale również nie wyjaśniła anomalii podstawowych zjawisk, które dotyczą:

- przyspieszenia, a następnie spowolnienia inflacji,
- spowolnienia wzrostu gospodarczego,
- rosnącego bezrobocia,
- paradoksu produktywności (pomimo licznych innowacji wzrost gospodarczy nie następuje w rytmie porównywalnym do powojennego wzrostu wielkości gospodarek zachodnioeuropejskich),
- utrzymywania się sztywności płac realnych, pomimo rosnącego bezrobocia i spowolnienia gospodarczego,
- polaryzacji i utrzymywania się nadwyżek i deficytów zewnętrznych,
- heterogeniczności podejścia do konkurencyjności i wzrostu w zależności od gospodarki narodowej (różnorodność trajektorii narodowych)<sup>20</sup>.

Przedstawiciele szkoły regulacji stwierdzają, że teorie keynesowskie, podobnie jak późniejsze, czy to proweniencji neoklasycznej czy keynesowskiej, potwierdzają przyjęte hipotezy dzięki rygorystycznym metodom. Przyjmowanie hipotez zasadniczo nieakceptowanych, może prowadzić do przyjęcia ogólnych wniosków i twierdzeń. Jako przykład przytaczają tezę akceptowaną przez metodologię Friedmana, zakładającą, że rynek pracy jest miejscem konfrontacji indywidualnych i niezależnych wielkości podaży i popytu, choć, jak stwierdza R. Boyer, instytucjoniści już wcześniej zaobserwowali niektóre cechy rynku pracy dotyczące np. specyfiki umowy pracowniczej, znaczenia umów zbiorowych, roli związku zawodowych czy dużej liczby regulacji publicznych.

Rzeczywistość gospodarcza tworzy system złożony z gęstej sieci powiązań form organizacyjnych, zasad, reguł, umów i instytucji. Boyer analizuje różne ujęcia makroekonomiczne, odwołując się do zaproponowanych przez regulacjonistów najistotniejszych form instytucjonalnych, tj. pieniądza, stosunków płacowych, form konkurencji, form i roli państwa oraz warunków przystąpienia do systemu międzynarodowego. Rezultatem tej analizy jest schemat syntetyzujący stosunek wybranych teorii – **keynesizmu, monetaryzmu, teorii nierównowagi, nowej teorii klasycznej, teorii cykli koniunkturalnych, teorii wzrostu endogenicznego, nowej teorii handlu międzynarodowego oraz nowych podstaw mikroekonomicznych teorii makroekonomii** – do tych form instytucjonalnych (tab. 1). Na podstawie tej syntezy Boyer wysuwa wniosek potwierdzający marginalne traktowanie form instytucjonalnych. Stwierdza również konieczność analizowania instytucji zarówno w analizie mikroekonomicznej, jak i makroekonomicznej.

<sup>20</sup> R. Boyer: *La crise de la macroéconomie...*, op. cit., s. 14.



Tabela 1

Formy instytucjonalne badane w sposób *implicit*e we współczesnych badaniach makroekonomicznych

Teoria	1	2	3	4	5	6	7	8	9
Teoria Formy instytucjonalne									
Keynesizm		Brak prawdziwego rynku pracy Znaczenie związków zawodowych	Monetarizm	Teoria nierównowagi	Nowa teoria klasyczna	Teoria cykli koniunkturalnych	Teoria wzrostu endogenicznego	Nowa teoria handlu międzynarodowego	Nowe podstawy mikro-ekonomiczne teorii makroekonomii
Praca			Konkurencja doskonała na rynku pracy	Sztuczność cen i płac wyjaśnia istnienie reglamentacji	Rynek konkurencyjny	Równowaga, również międzyokresowa	Hipoteza pełnego zatrudnienia w niektórych ujęciach	Hipoteza pełnego zatrudnienia	Asymetria informacji wyklucza równowagę automatyczną
Konkurencja		W sposób <i>implicit</i> e konkurencja oligopolistyczna i stopa zysku	Konkurencja doskonała	Możliwość konkurencji oligopolistycznej	Równowaga Warłasa	Międzyokresowa równowaga Warłasa	Doskonała na rynku dóbr	Konkurencja niedoskonała dla nowych dóbr	Mono-polistyczna bądź oligopolistyczna
Pieniądz Kredyt		W ramach modelu IS-LM, podaż i popyt na pieniądź, kredyt u postu-keynesistów	Kreacja egzogeniczna pieniądza	Pieniądz określa gotówkę, podaż jest egzogeniczna	Egzogeniczność podaży pieniądza	Brak pieniądza	Brak pieniądza	Modele realne	Rynek kredytów i racjonowanie przez banki

cd. tabeli 1

1	2	3	4	5	6	7	8	9
Państwo	Regulowanie koniunktury poprzez system fiskalny i wydatki	"Strażnik nocny", gwarant kontraktów, własności, rynku	Egzogeniczność polityki gospodarczej i państwo dobrobytu	Niezdolność do wpływania na równowagę w długim okresie Kryterium wiarygodności polityk gospodarczych	Państwo minimum	Odpowiedzialne za niwelowanie różnic dochodowych prywatnych i społecznych	Podmiot określający stosunki międzynarodowe	Interwencja w celu wyrównania niedoskonałości rynku
Układ międzynarodowy	Gospodarka mało konkurencyjna	Pieniężne wyjaśnienie bilansu płatniczego	Możliwość przejścia do ekonomii otwartej	Porównanie gospodarek narodowych	Gospodarka zamknięta	Gospodarka narodowa zamknięta	Od protektywnizmu do wolnej wymiany	Ekonomia zamknięta
System międzynarodowy	Stabilność systemu międzynarodowego	Automatyczne dostosowania kursu	Żadnych badań	Żadnych bądź nieliczne badania	Niebadany	Niebadany	Kwestia cel	Żadnych bądź nieliczne badania

Źródło: R. Boyer: La crise de la macroéconomie, une conséquence de la méconnaissance des institutions? Publication de CEPREMAP, Paris 1991, s. 18.

Przez większość teorii praca, podobnie jak inne produkty, jest traktowana jak towar, zasadniczo wymieniany na konkurencyjnym rynku, który podlega frykcjom wynikającym z istnienia związków zawodowych i kosztów związanych ze zmianami zatrudnienia. Teorie te nie uwzględniają jednak specyfiki pracy, która staje się przedmiotem umowy. Boyer zauważa, iż **nowe podstawy mikroekonomiczne teorii makroekonomicznych**, których reprezentantem jest J. Stiglitz, wykorzystując narzędzia teorii mikroekonomii, dostrzegają tę specyfikę (m.in. przyjmując założenia sztywności płac i możliwości pojawienia się w długim okresie trwałego bezrobocia). Jednak nieuwzględnianie różnorodności umów pracowniczych i licznych form negocjacji zbiorowych powoduje trudności w wyjaśnianiu zróżnicowania bezrobocia w zależności od kraju.

Często przyjmowana teza **konkurencji** doskonałej upraszcza wnioskowanie. Tymczasem, jak dostrzegają regulacjoniści, konkurencja monopolistyczna i oligopolistyczna jest strukturą rynkową dużo częściej spotykaną niż konkurencja doskonała. Zdaniem regulacjonistów poziom cen w większym stopniu odpowiada logice wyznaczanej przez koszty produkcji i poziom zysków niż przez system walrowskiej równowagi. Przyjęcie założenia niedoskonałej konkurencji pozwala na szerszą interpretację kształtowania cen na rynku, choć – jak zauważają – dotąd nie został stworzony idealny model, na którym mogłaby się oprzeć teoria makroekonomii.

Podobnie jak inne kwestie formę instytucjonalną, jaką jest **pieniądz**, inaczej analizuje szkoła regulacji. Dla większości badanych kierunków makroekonomicznych punkt wyjścia analizy stanowi wpływ czynników zewnętrznych na podaż pieniądza. Ponadto na marginesie rozważań pozostawiono mechanizmy kredytowe. Tymczasem, jak dostrzegają ekonomiści francuscy, **pieniądz kredytowy** jest charakterystyczny dla prawie wszystkich współczesnych gospodarek. Poziom zadłużenia i wielkość zasobu pieniądza bezgotówkowego wyznacza dynamika relacji między bankami a pożyczkobiorcami. Kreacja pieniądza jest więc w opinii regulacjonistów zjawiskiem endogenicznym.

W teoriach neoliberalnych, w przeciwieństwie do teorii keynesowskich, działalność **państwa** może dezorganizować funkcjonowanie rynków i zakłócać autoregulujące mechanizmy działania podaży i popytu. Ekonomiści związani z nowymi podstawami mikroekonomicznymi teorii makroekonomii podkreślają, że rynek wolnokonkurencyjny nie zapewnia równowagi. W sytuacji, kiedy przeważają efekty zewnętrzne bądź kiedy brakuje rynków, wówczas subwencje, reglamentacja publiczna, infrastruktura i przedsiębiorstwa publiczne mogą wpływać na poprawę dobrobytu społecznego i przyczynić się do wzrostu dyna-

miki innowacyjności czy produkcyjności. W ten sposób interwencja państwa może się przyczynić do osiągnięcia pożądanej równowagi. Kierunki polityki pieniężnej oraz fiskalnej są uwarunkowane wynikami makroekonomicznymi zwłaszcza takich makrowielkości, jak: inflacja, bezrobocie, wzrost gospodarczy czy równowaga zewnętrzna. Stąd konieczność, zdaniem regulacjonistów, interwencji państwa w odniesieniu do dynamiki zmian koniunktury.

Ostatnią analizowaną formą instytucjonalną są **warunki przystąpienia do systemu międzynarodowego**. Jak wynika z syntezy, większość teorii makroekonomicznych pretenduje do wyjaśniania faktów stylizowanych, osadzonych w systemie wymiany międzynarodowej, pomimo iż w analizie systemu międzynarodowego nie uwzględniają handlu zewnętrznego i przepływu finansów międzynarodowych. Dla regulacjonistów zidentyfikowanie właściwości systemu międzynarodowego może być nieodzowne przy określaniu poziomu wzrostu gospodarczego, zatrudnienia czy inflacji w odniesieniu do gospodarki danego kraju.

Powyższe formy instytucjonalne, zdaniem regulacjonistów, są traktowane raczej marginesowo, a w niektórych analizach są wręcz nieobecne. Stąd wysuwany przez nich wniosek, że braki w hipotezach bazowych dotyczących form instytucjonalnych to główna przyczyna nieporozumień i kontrowersji w kwestii identyfikowania faktów stylizowanych, choć współczesne teorie makroekonomiczne pretendują do ich wyjaśniania<sup>21</sup>.

Konkludując, stwierdzają oni, że niektóre stanowiska makroekonomiczne rozważają konsekwencje wynikające z istnienia instytucji: specyfikę umów pracowniczych, ich wpływu na wysokość płac, ich roli w dynamice płac i zatrudnienia w długim okresie, zmienność umów w zależności od kraju, konsekwencje różnorodności struktur negocjacji płacowych i stopnia centralizacji czy znaczenie sprawiedliwości w kształtowaniu płac. Są to jednak raczej ujęcia cząstkowe, w których formy organizacyjne i instytucjonalne stanowią jedynie wzmiankę, a nie zaś zasadniczy przedmiot modelowania. Regulacjoniści zauważają jednak pewne pozytywne tendencje. Liczni ekonomiści w swych badaniach podkreślają znaczenie reguł, norm i instytucji w dynamice zarówno mikro-, jak i makroekonomicznej. Wśród tych badaczy są cytowani: M. Olson, D. North, J. Elster, R. Sugden czy T. Eggertsson<sup>22</sup>. Dla regulacjonistów ten element stanowi perspektywę rozwoju teorii makroekonomii.

<sup>21</sup> Ibid., s. 23.

<sup>22</sup> Ibid., s. 19.

Szkoła regulacji wysuwa hipotezę, na fundamentach której tworzy swoją teorię: teoria makroekonomiczna przewyżczy współczesny kryzys, o ile uzna za zasadniczą rolę instytucji i form organizacyjnych. Zdaniem regulacjonistów podejście instytucjonalne i historyczne może wyjaśnić współczesną rzeczywistość. Proponowana przez nich metoda nie jest z pewnością jedynym podejściem, które może pozwolić na zrozumienie zjawisk makroekonomicznych, ale – jak sugerują – bardzo istotnym.

Szkoła francuska stawia sobie również za cel ustalenie związku między zachowaniami indywidualnymi a prawidłowościami makroekonomicznymi, a te – zdaniem regulacjonistów – nie zawsze wynikają jedynie z agregacji. Ponadto próbuje zbadać, w jaki sposób dokonuje się transformacja jednego sposobu regulacji w inny w warunkach zmian instytucjonalnych, oddziałujących na umowę pracowniczą, system kredytowy i międzynarodowy system monetarny. Regulacjoniści zwracają uwagę na to, że w tym samym badanym okresie historycznym zmianom zachodzącym w danym modelu ekonomicznym charakterystycznym dla gospodarki danego kraju odpowiada wiele modeli narodowych, dlatego właśnie odrzucają stosowane powszechnie przez ekonomistów przypisywanie jednego modelu – uznanego za dominujący – społeczeństwom zasadniczo różnym pod względem politycznym, ekonomicznym czy produkcyjnym<sup>23</sup>.

Przyczyny kryzysu makroekonomii w ujęciu keynesowskim, według regulacjonistów francuskich, wiążą się przede wszystkim z brakiem podstaw analizy mikroekonomicznej oraz spójności teoretycznej modeli makroekonomicznych. Również inne szkoły (m.in. szkoła nierównowagi J.P. Benassaya, nowa ekonomia klasyczna R. Lucasa, która kontynuuje tradycję friedmanowską) przyznają, że w ujęciu całościowym kontynuatorzy Keynesa w bardzo ograniczonym stopniu sięgali do podstaw mikroekonomii w analizach makroekonomicznych<sup>24</sup>.

Regulacjoniści wysuwają tezę, według której niemożność wyjaśniania najistotniejszych zmian, jakie następowały, podaje w wątpliwość nie tylko spójność teorii Keynesa, ale również słuszność jego hipotez<sup>25</sup>. Jednakże, jak zauważył M. Blaug: „Do tego by pokonać starą teorię, potrzeba nowej teorii, nie wystarczy sama tylko niszcząca krytyka założeń ani nagromadzenie nowych faktów”<sup>26</sup>.

<sup>23</sup> Ibid., s. 6-7.

<sup>24</sup> Ibid., s. 3.

<sup>25</sup> Ibid., s. 4.

<sup>26</sup> M. Blaug: Op. cit., s. 746.

## 4. Program naprawczy: makroekonomia instytucjonalna i historyczna

Aspiracją regulacjonistów jest stworzenie teorii mikroekonomicznej możliwej do zastosowania wobec społeczeństw, cechujących się rozległymi powiązaniem instytucjonalnymi i formami organizacyjnymi, wewnątrz których funkcjonują zachowania indywidualne.

Dla istniejących teorii makroekonomicznych pojawia się alternatywa obejmująca kluczowe zagadnienia lansowane przez szkołę regulacji, a mianowicie instytucje i formy organizacyjne. Pomysłem szkoły regulacji, który ma pozwolić na odrodzenie się teorii makroekonomii, jest konfrontacja teorii z zasadniczymi faktami stylizowanymi dzięki zastosowaniu rygorystycznej metody przy uwzględnieniu form instytucjonalnych.

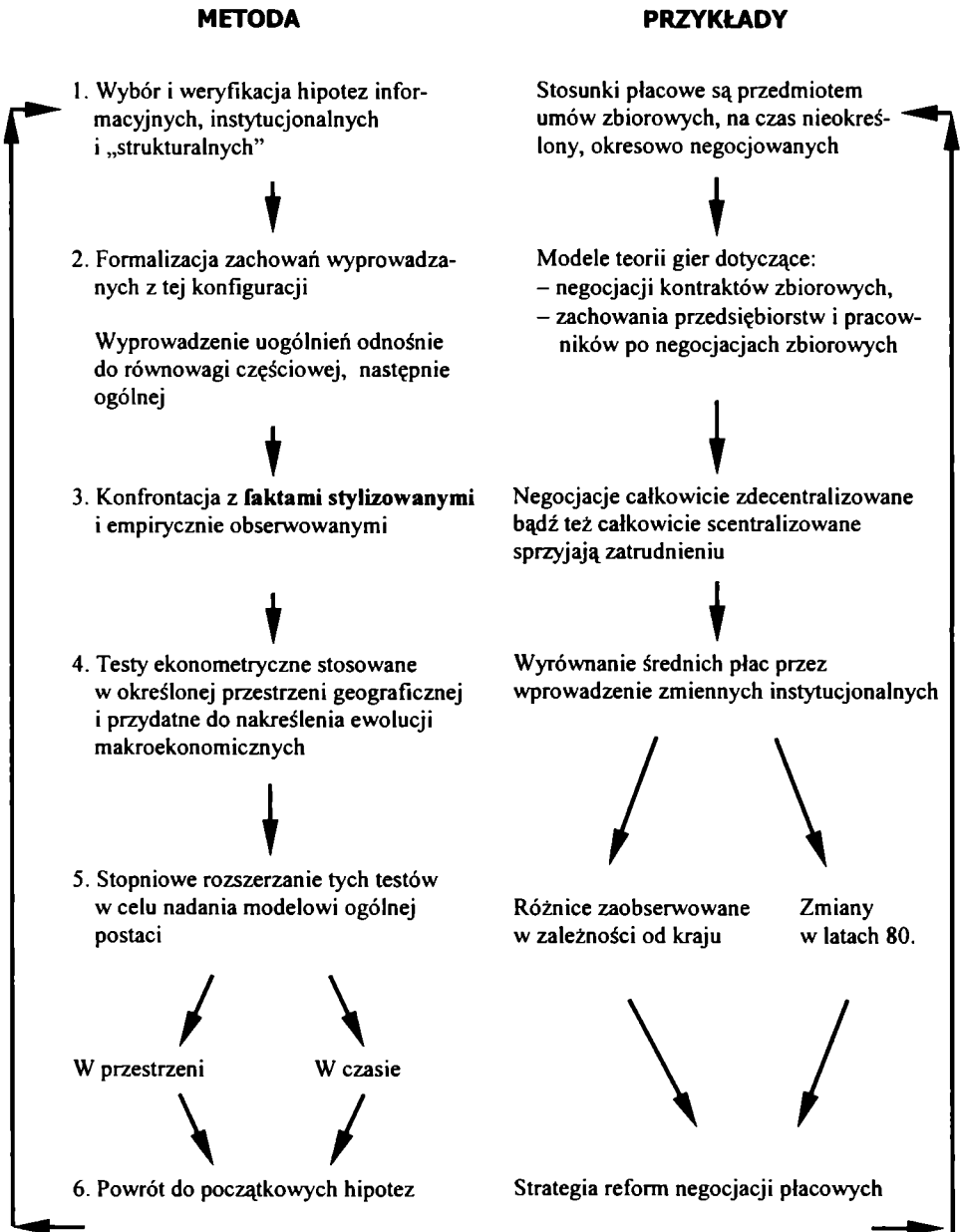
Wśród wielu ujęć makroekonomicznych szkoła regulacji proponuje odmienne podejście wyjaśniające korelację i zależności makroekonomiczne. **Makroekonomia historyczna i instytucjonalna** pozwoli, ich zdaniem, zinterpretować makroekonomiczne powiązania dzięki zastosowaniu konkretnej rygorystycznej metody. Metodę tę wraz z przykładem przedstawia schemat zaproponowany przez R. Boyera.

Pierwszy etap analizy zaproponowanej przez szkołę regulacji obejmuje **weryfikację hipotez** dotyczących organizacji, technik, instytucji i procedur koordynacyjnych, które rządzą indywidualnym zachowaniem i prawidłowościami makroekonomicznymi.

W kolejnym etapie konstruowane są modele teoretyczne. Za pomocą narzędzi nowej teorii mikroekonomii weryfikuje się **spójność i logikę** modelu. Następuje etap konfrontacji i weryfikacji zgodności przewidywań wynikających z modelu z **faktami stylizowanymi**, które teoria próbuje wyjaśnić bez tworzenia dodatkowych hipotez, często wprowadzających jedynie doraźne elementy.

W kolejnym etapie przy wykorzystaniu dostępnych **technik ekonomicznych**, na różnym obszarze badawczym (różne kraje, różne okresy), jest weryfikowana zgodność modelu teoretycznego względem przewidywań zarówno jakościowych, jak i ilościowych.

Następnie badana jest **niezmiennność w czasie** oraz **ogólność w przestrzeni** skonstruowanej teorii makroekonomicznej.



Rys. 1. Elementy makroekonomii instytucjonalnej i historycznej

Źródło: R. Boyer: La crise de la macroéconomie..., op. cit., s. 24.

Ostatni etap to powrót do pierwszego etapu proponowanej metody. Fakt ten jest związany z dynamiką zjawisk zachodzących w rzeczywistości. Nowe kumulatywne procesy i zmiany ekonomiczne wymagają podejmowania nowych badań, stąd cały proces zostaje ponowiony.

Modele makroekonomiczne, proponowane przez regulacjonistów, opierają się na tej metodologii. Najpierw na podstawie badań historycznych i instytucjonalnych są weryfikowane hipotezy. Następnie buduje się modele dotyczące form instytucjonalnych, po których następuje konfrontacja podstawowych wielkości makroekonomicznych: produktywności, wzrostu gospodarczego, inflacji i bezrobocia dwóch okresów: powojennego okresu „30 glorieuses”<sup>27</sup> oraz ostatnich dwudziestu lat. Po weryfikacji dopasowań ekonometrycznych i słuszności przewidywań jest badana niezmiennosc czy stabilność modelu w czasie oraz prawidłowości w różnych krajach<sup>28</sup>.

Taka metoda pozwala ekonomistom szkoły regulacji budować i weryfikować modele, konfrontować je z faktami stylizowanymi i na tej podstawie wyciągać wnioski.

Pojawiające się odchylenia i nieprawidłowości, zwłaszcza dotyczące trwania w czasie i uogólnienia w przestrzeni (w różnych krajach) wniosków makroekonomicznych, narzucają konieczność przeformułowania pojęć, twierdzeń, a nawet metod. Trudności w konstruowaniu teorii makroekonomicznych bez wątplenia są związane z dynamiką organizacji, technik i modeli makroekonomicznych dotyczących zwłaszcza interwencji publicznej.

Zjawiska charakterystyczne dla lat 80. i 90.: rosące i trwałe bezrobocie, pogłębiające się procesy stagnacyjne, paradoks produktywności, ponadto brak solidnych modeli neoklasycznych, które wyjaśniałyby te zjawiska, doprowadziły do odradzania się pokeynesowskiego ujęcia ekonomii, jednak „[...] raczej w duchu niż zgodnie z literą Keynesa”<sup>29</sup>.

Niektóre aspekty analizy gospodarczej w interpretacji francuskiej szkoły regulacyjnej oscylują wokół podobnego traktowania zjawisk. Choć pokrewieństwo ideowe wydaje się dosyć wyraźne, zwłaszcza w odniesieniu do kwestii stosunku do państwa i polityki społeczno-gospodarczej, francuskie ujęcie zjawisk gospodarczych nie może być identyfikowane z nurtami pokeynesowskimi. Różnią ich zarówno hipotezy bazowe, metoda wnioskowania, jak i same wnioski.

<sup>27</sup> Trzydziestoletni (w niektórych krajach Europy Zachodniej dwudziestoletni) okres relatywnie szybkiego i stałego wzrostu gospodarczego, we Francji nazywany les 30 glorieuses.

<sup>28</sup> R. Boyer: *La crise de la macroéconomie...*, op. cit., s. 25-26.

<sup>29</sup> M. Blaug: *Op. cit.*, s. 729.



Szkoła regulacji kładzie szczególny nacisk na formy instytucjonalne oraz na analizę mikroekonomiczną. Proponuje szerszą bazę metodologiczną: włączenie zarówno koncepcji form instytucjonalnych, jak i podstaw mikroekonomicznych, co niewątpliwie odróżnia ją od pokeynesowskiej makroekonomii, a także od większości teorii neoklasycznych.

## **REASONS FOR THE MACRO-ECONOMICS THEORY CRISIS IN THE EVALUATION OF FRENCH REGULATION SCHOOL**

### **Summary**

Over recent decades no macro-economics theory has gained such recognition and general acceptance as J.M. Keynes' theory in the 1930s. Contemporary theories do not explain *stylised facts*, the most important of which include: the reduced economic growth rate, recurring inflation, productivity paradox, stiffness of salaries and ongoing unemployment. The appearing theories multiply different hypotheses but they fail to explain the essence of the matter.

Since the beginning of the 1970s, basing on French economy, the regulation school has been investigating institutional structures, the reasons and course of economic crises, as well as transformations of contemporary economies and societies.

The regulation school economists present their interpretation of the reasons for deadlock faced by the macro-economics theory. In their opinion the emphasis placed on the knowledge of institutional and organisational forms, and in consequence macro-economic regularities would make it possible to overcome many difficulties of the economic life and would help explain contemporary crises.

This article is a short presentation of a very extensive problem, namely the attitude of the regulation school to the macro-economics theory: its origin, criticism and current crisis.